

WSPOMNIENIA

Stefania Stanisława Mączyńska 1929–2008

Stefania Stanisława Mączyńska urodziła się w 1929 r. na kresach II Rzeczypospolitej w Lidzie. Szkołę powszechną ukończyła w Grodnie i od 1941 r., podczas okupacji niemieckiej, kontynuowała naukę dwóch pierwszych klas gimnazjalnych na tajnych kompletach. Początek wojny niemiecko-radzieckiej uratował rodzinę Mączyńskich przed wywózką na Syberię. Noc z 21 na 22 czerwca 1941 r. wspominała często jako największy koszmar swego życia. Przed atakiem wojsk niemieckich NKWD zakończyło wywózkę ludności polskiej z 5 domów. Pamiętała krzyki i płacz wywożonych, strach rodziny siedzącej na tobołkach w oczekiwaniu na najgorsze i paniczną ucieczkę sowieckich żołnierzy i urzędników następnego ranka. Po zakończeniu działań wojennych w ramach repatriacji rodzinę Mączyńskich w 1945 r. przesiedlono z Grodna do Wałcza na Pomorzu. Tam Stasia ukończyła naukę szkolną w Liceum Ogólnokształcącym, uzyskując świadectwo maturalne w 1948 r.

W tym samym roku Stefania Mączyńska podjęła studia biologiczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Specjalizowała się w zakresie paleozoologii pod kierunkiem prof. Romana Kongiela, uzyskując w 1952 r. stopień magistra filozofii z zakresu zoologii na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMK (po reorganizacji uniwersytetu). Tematem pracy magisterskiej była *Zmienność Discoidea minima Agassiz z dolnego turonu Głonowa*. Od pierwszego roku studiów Stasia brała udział w pracach terenowych prowadzonych w dolinie środkowej Wisły (okolice Kazimierza) przez prof. Kongiela. Okazy wtedy znalezione utworzyły w Muzeum Ziemi największą kolekcję skamieniałości kredowych i paleoceńskich z klasycznych odsłoneń, będących przedmiotem wieloletnich sporów najwybitniejszych polskich geologów na temat wieku warstw granicznych kreda–paleocen.

Pracę zawodową w Muzeum Ziemi Stefania Mączyńska podjęła w 1952 r., początkowo na tzw. „pracach zleconych”, a od września 1954 r. jako stały pracownik, przechodząc kolejne etapy pracy naukowej. Pełniła stanowiska p.o. asystenta, asystenta, starszego asystenta w Pracowni Paleozoologicznej MZ, adiunkta w Dziale Paleozoologii MZ (1966), kierownika Działu Paleozoologii MZ (1975). Kierownikiem była nieprzerwanie przez okres 15 lat, aż do przejścia na emeryturę w 1990 r.

Domeną pracy naukowej Stasi była paleozoologia bezkręgowców, a przede wszystkim studia z zakresu paleobiologii jeżowców górnej kredy. W tej dziedzinie uzyskała ona znaczące wyniki i już jej pierwsze publikacje — *Jeżowce rodzaju Discoidea z cenomanu i turonu okolic Krakowa, Miechowa i Wolbromia* (1958), *Jeżowce rodzaju Pyrina z cenomanu okolic Krakowa, Miechowa i Wolbromia* (1962), a zwłaszcza *Echinoids of the Genus Micraster L. Agassiz from the Upper Cretaceous of the Cracow-Miechów area*



(1968) (która była tematem Jej pracy doktorskiej) — cieszyły się dużym uznaniem w kręgach specjalistów krajowych i zagranicznych.

Stasia odbyła wiele podróży naukowych, m.in. do Anglii, Francji i Rosji. Stopień naukowy doktora nauk przyrodniczych uzyskała w 1966 r. na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy pt. *Jeżowce rodzaju Micraster z górnej kredy okolic Krakowa, Miechowa i Wolbromia* (promotor prof. Adam Urbanek). Jednocześnie prowadziła intensywne prace z zakresu muzealnictwa, zwłaszcza dokumentacji naukowych kolekcji muzealnych, a także uczestniczyła w licznych przedsięwzięciach popularyzatorskich, przygotowywaniu wystaw i zajęć edukacyjnych. Aktywnie współpracowała z wieloma muzeami regionalnymi, spotykając się z zasłużonym uznaniem środowiska muzealniczego.

Kolejne prace również dotyczyły jeżowców: *Hemicara pomeranum Schlüter, 1902 (Echinoids) from the Maastrichtian of Bochothnica near Puławy, Central Poland* (1972), *On some representatives of the genus Catopygus L. Agassiz (Echinoidea) from the Upper Cretaceous* (1972), *Echinoids of the genus Pygaulus L. Agassiz (Cassiduloidea) from the Cenomanian of the Cracow Region* (1977), *Echinoids from the Korytnica Basin (Middle Miocene, Holy Cross Mountains, Poland)* (1977), *Echinoids from the Miocene deposits of the Roztocze Region, South-Eastern Poland* (1979), *Micraster (Micraster) maleckii sp. n. from the Santonian of the environs of Cracow, a new echinoid ex. gr. Micraster (Micraster) rogalae Nowak* (1979; wspólnie z

Vladimirem Hynda), *A supplementary account on the echinoids from the Korytnica Basin (Middle Miocene, Holy Cross Mountains, Central Poland)* (1987), *Echinoids from the Middle Miocene (Badenian) sands from Southern Poland* (1988), *The Miocene echinoids of Poland* (1991), *Echinoids from the Pińczów Limestones (Middle Miocene, Holy Cross Mountains, Central Poland)* (1993) i *Middle Miocene (Badenian) echinoids from Niechobrz near Rzeszów* (1996).

Stefania Stanisława Mączyńska cechowała się wielką życzliwością wobec ludzi, a szczególnie wobec młodszych współpracowników, mimo pewnej różnicy wieku potrafiła się z nimi doskonale zrozumieć. Oprócz indywidualnych wyjazdów pracowników na prace terenowe, związane z zakresem ich zainteresowań naukowych, kilka razy zorganizowała wyjazdy całej pracowni w celu zbierania okazów do zbiorów Muzeum Ziemi, m.in. wielodniowe wycieczki w Sudety czy też Góry Świętokrzyskie. Takie wyprawy terenowe dały pracownikom możliwość poznania się i zaprzyjaźnienia.

Szczególnie miło utkwiły mi w pamięci wyjazdy, dzięki którym poznałem specjalistów od jeżowców, z wielu krajów świata, odwiedzających dr Stanisławę Mączyńską.

Z powodu pewnego rodzaju lęków, towarzyszących Stasi podczas prowadzenia auta, często jeździłem w teren jako kierowca i człowiek od czarnej „kamieniarskiej” roboty, pomagając w zbieraniu jeżowców kredowych.

Przyczyniłem się również, całkiem niechętny, do rozszerzenia zakresu badań dr Mączyńskiej, dotyczących małżów mioceńskich. Podczas częstych wyjazdów w teren zbierałem oprócz muszli mięczaków okazy przedstawicieli innych grup fauny mioceńskiej. Po pewnym czasie okazało się, że w zbiorach Muzeum Ziemi powstała całkiem pokaźna kolekcja jeżowców mioceńskich, która stała się podstawą kilku prac Stasi.

Nasza droga koleżanka była bardzo rodzinna, chociaż nie założyła własnej rodziny. Nawet dzieci Jej koleżanek zwracały się do niej „ciociu”. Miała zawsze czas, aby komuś pomóc. Swoją pracę w muzeum stawiała na pierwszym miejscu i wypełniała ją z rzetelnością. Współpraca z kolegami i koleżankami z innych działów również nie stanowiła dla Niej problemu.

Pozostanie w naszej pamięci, jako Człowiek prawy i serdeczny.

Gwidon Jakubowski